

FBI zamknęła obserwatorium słoneczne

15 września 2018

Minął już ponad tydzień od nagłego tajemniczego zamknięcia Sunspot Solar Observatory w Nowym Meksyku. Do obserwatorium wciąż nie ma dostępu, a władze nie udzielają żadnych informacji. Najbliższe miasto to Alamogordo, położone w odległości około 25 kilometrów. Ze względu na górzisty teren jedzie się do niego niemal godzinę.



Instytucja naukowa znajdująca się w Górach Sacramento, została zamknięta 6 września. Jest ona zarządzana przez Stowarzyszenie Uniwersytetów na rzecz Astronomii (AURA). „Rano zadzwonili do nas z AURA i powiedzieli, że obserwatorium zostaje tymczasowo ewakuowane i poprosili, bym ewakuował ludzi. Powiedziałem więc załodze, by wszystko zamknęli i spokojnie opuścili budynki” – mówi profesor James McAteer, dyrektor obserwatorium. „Mamy tam dwa budynki. Jeden to budynek teleskopu, a drugi to centrum dla zwiedzających” – dodaje.

Ewakuowano też urząd pocztowy, który znajduje się w obserwatorium i kilkanaście mieszkających obok osób. Miejscowy szeryf, Benny House, który udał się na miejsce, zastał tam

wielu agentów FBI, którzy mieli do dyspozycji śmigłowiec. „FBI nie mówi nam, co się dzieje. Wysłałem tam ludzi, jednak polecono im, by trzymali się z daleka. Nie wiemy, co się stało” – stwierdził House.

W oficjalnym oświadczeniu przedstawiciele AURA poinformowali, że chodzi o względy bezpieczeństwa, nie wyjaśnili jednak, co się stało. Szeryf spekuluje, że być może ktoś groził obserwatorium lub jego pracownikom, ale nie rozumie, dlaczego lokalnej policji odmówiono tam dostępu. Jeśli chodzi o groźby, to dlaczego nas nie wezwali i nie pozwolili wykonywać swojej roboty? Nie wiem, dlaczego FBI zostało zaangażowane tak szybko i dlaczego niczego nam nie mówią, stwierdza szeryf.

Pojawiły się spekulacje, że chodzi o wyciek niebezpiecznej substancji. Podstawa teleskopu wykorzystuje rtęć, na której się on obraca. Jednak profesor McAteer wyklucza, by chodziło o jej wyciek. „W takim przypadku wdrażany jest zupełnie inny protokół awaryjny, który nie przewiduje zamykania wszystkiego. Ponadto wszystko regularnie jest sprawdzane” – wyjaśnia. Ponadto wyciek substancji chemicznych nie jest powodem, by trzymać wszystko w tajemnicy.

Obecnie więc nie wiadomo, ani dlaczego obserwatorium nagle zostało zamknięte, ani dlaczego sprawą zajmuje się FBI, ani też kiedy zostanie otwarte.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Zdjęcie: AllenS (CC0)

Na podstawie: Eu.AlamogordoNews.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl

UZUPEŁNIENIE WM

Z innych doniesień medialnych wynika, że podobny los spotkał tamtejszy urząd pocztowy (ktoś z obserwatorium próbował wysłać jakąś przesyłkę?), co dodatkowo podsyca teorie spiskowe o ważnym odkryciu astronomicznym (którego nie odnotowały inne obserwatoria?) lub nawiązaniu kontaktu z kosmitami. Tymczasem

dyrektor obserwatorium James Macaiter [powiedział](#): „Teleskop nie znalazł kosmitów. Dane zostaną opublikowane. Nic nie skrywamy i nie otrzymaliśmy polecenia, aby ukryć wyniki badań”. FBI prowadzi dochodzenie w sprawie zamknięcia obiektu i ewakuacji z góry jego pracowników. Biuro nie komentuje wyników śledztwa.